

Eligiusz Podolan  
(Uniwersytet Zielonogórski, Biblioteka Neofilologiczna)

### Teoria cykliczności dziejów w poglądach Heinricha Rückerta i Nikołaja Danilewskiego

W latach osiemdziesiątych XIX wieku rozgorzała zaciekle polemika pomiędzy Włodzimierzem Sołowjowem (1853-1900) a Nikołajem Strachowem nad tezami Nikołaja Danilewskiego zawartymi w jego pracy *Rosja i Europa*, którą nazywano dumnie „traktatem panslawistycznym”<sup>1</sup>. Rozpatrywano możliwość naśladownictwa przez tego badacza konserwatywnej myśli zachodnioeuropejskiej, a przede wszystkim zapożyczenie koncepcji o istnieniu stałych etapów rozwoju społecznego, czyli cykliczności tworów cywilizacyjnych od profesora uniwersytetu we Wrocławiu Heinricha Rückerta (1823-1875), syna Friedricha Rückerta<sup>2</sup>.

Sołowjow twierdził, że wyodrębnienie świata prawosławno-słowiańskiego (jako szczególnej kultury wrogiej Zachodowi), jak i teoria typów kulturowych zapożyczona została z pracy wspomnianego Heinricha Rückerta pt. *Podręcznik historii powszechnej w opisie organicznym* (1857)<sup>3</sup>. Ten niemiecki uczyony w swojej dwutomowej pracy obejmującej całość dziejów powszechnych przedstawił wnioski swych badań dotyczących współistnienia w historii „typów kulturalnych”, tj. lokalnych rodzajów światowej kultury.

Rückert ukazał istotę następujących po sobie okresów w dziejach ludzkości oraz poszukiwał związków między kluczowymi tendencjami rozwojowymi, dochodząc do wniosku, że fakty nie mogą zostać sensownie uporządkowane, jeśli przyjmie się, iż stanowią one odbicie rozwoju jednej tylko linii kulturowej. W związku z tym niemiecki badacz twierdził, że właściwym podmiotem historii jest

---

<sup>1</sup> A. de Lazari, *W kręgu Fiodora Dostojewskiego*. Poczwiennictwo, Łódź 2000, s. 89.

<sup>2</sup> A. Lubos, *Geschichte der Literatur Schlesien*, Bd. 1, München 1960, s. 400.

<sup>3</sup> H. Rückert, *Lehrbuch der Weltgeschichte in organischer Darstellung*, Bd. 1, 2, Leipzig 1857.

nie tyle ludzkość, ile kulturowo-historyczne indywidua, czyli narody historyczne cechujące się swoistym typem rozwojowym<sup>4</sup>.

Historyk zasadniczo odrzucał twierdzenie o możliwości istnienia „jednego typu kulturalnego” – „uniwersalnej cywilizacji”. „Typów kulturalnych” nie charakteryzują kultury oddzielnych narodów, ale ukazują one istotę ich możliwości w pełnej samodzielnej egzystencji, wzajemnej niezależności a zarazem konieczności następujących po sobie przemian. Cecha charakterystyczną teorii cywilizacyjnych typów Rückerta jest to, że egzystują one nie jeden za drugim, ale mogą rozwijać się równocześnie, udoskonalając swój indywidualny świat w ramach jednego wielkiego świata<sup>5</sup>.

Zdaniem Joachima Dieca wobec jedności celu dziejów i empirycznej wielkości kręgów kulturowych Rückert przyjął dwie równie prawdopodobne wersje procesu rozwoju ludzkości<sup>6</sup>. W pierwszej historia stanowi całość realizowaną wyłącznie w ramach typów stanowiących jej konkretną indywidualność, w drugiej natomiast dopuszczona zostaje możliwość zlania się szeregów kulturowych w spełnieniu wspólnych zadań ludzkości<sup>7</sup>. Niemiecki historyk pisze wręcz o małych organizmach kulturowo-historycznych (*kulturgeschichtliche Organismen*), których przyszłością może być zjednoczenie w ramach wielkiego organizmu kultury ogólnoludzkiej<sup>8</sup>.

Podobnie jak każde inne, społeczeństwo europejskie było stworzone dla walki człowieka z przyrodą o przetrwanie. Właśnie w procesie wzajemnego oddziaływania na siebie człowieka i przyrody ludzie danej kultury wyrabiają sobie wyobrażenie o niej jako całości, o jej siłach napędowych, które tworzy podstawy religii, nauki oraz sztuki. Z tego powodu kultura europejska nie jest zdolna w sposób pełnowartościowy zastąpić innych kultur powstałych w innym środowisku. Podczas gdy „połączenie się niewielkich organizmów kulturowo-historycznych w jedną obszerniejszą całość stanowi fakt niezbity, pytanie o nadchodzące połączenie wszystkich kultur ludzkich w jeden wielki organizm pozostaje otwarte”. W rezultacie Rückert odmawia kulturze europejskiej znaczenia uniwersalnego, o czym pisał Hegel<sup>9</sup>.

Granice cywilizacyjną Rückert przeprowadza między starożytną Grecją i Rzymem. Granica ta w czasie późniejszym stale odtwarzana była w podziale Zachodniego i Wschodniego Imperium Rzymskiego, świata katolicyzmu i świata prawosławia, warunkując powstanie Cesarstwa Bizantyjskiego. Unia katolicyzmu i prawosławia została osiągnięta bezpośrednio przed utratą przez Bizancjum samodzielności państwowej, co – zdaniem Rückerta – świadczy o „wewnętrznej niemoż-

<sup>4</sup> Tamże, Bd. 1, s. 54 i n.

<sup>5</sup> И. Н. Ионов, В. М. Хачатурян, *Теория цивилизаций от античности до конца века*, Sankt Petersburg 2002, s. 233.

<sup>6</sup> J. Diec, *Cywilizacje bez okien. Teoria Mikołaja Danilewskiego i późniejsze koncepcje monadycznych formacji socjokulturowych*, Kraków 2002, s. 19.

<sup>7</sup> H. Rückert, dz. cyt., Bd. 1, s. 92.

<sup>8</sup> Tamże, Bd. 1, s. 93.

<sup>9</sup> И. Н. Ионов, В. М. Хачатурян, dz. cyt., s. 234.

liwości”, nieorganiczności tego związku. Granica między Grecją i Rzymem – to „naturalna granica” rozdzielająca Europę Zachodnią i Wschodnią<sup>10</sup>.

Solowjow wspomina także o aspekcie, który zawiera uwagi na temat odrębności świata słowiańskiego od germańskiej Europy. Heinrich Rückert pokazuje, że Słowianie stali się dla świata wschodniego chrześcijaństwa tym, czym wcześniej Germanie dla Rzymu. Później jednak analogia się urywa, gdyż Germanie gruntownie przetworzyli chrześcijańskie dziedzictwo, natomiast Słowianie pozostali przy pierwotnej formie Kościoła. W ten sposób czynnik religijny w postaci ortodoksji przeciwstawionej reformacji stał się zasadniczym wyznacznikiem tożsamości obu grup kulturowych<sup>11</sup>.

Jednocześnie Europa Wschodnia z punktu widzenia Rückerta stanowi organiczną wewnętrzną jedność. Píše on, że w Rosji „najwyraźniej ujawniło się jakieś wewnętrzne pokrewieństwo między bizantyjską istotą i słowiańskim duchem. Ta okoliczność, że (starorusy) książęta na drodze swobodnego wyboru przyjęli nową religię i dołożyli starań dla jej rozpowszechnienia, dowodzi, że w samym duchu Słowian zawiera się element, który mimowolnie czyni ich podatnymi właśnie na kulturę bizantyjską”. Przeciwnie – wezwanie Waregów bynajmniej nie wpłynęło na słowiańską kulturę. Znajduje to swoje wyjaśnienie w różnych naturalnych warunkach Skandynawii i Rosji. Nieorganiczność wpływu Waregów „uczyniła niemożliwym to, by słowiańska istota doznała jakiegokolwiek zmiany wewnętrznej pod wpływem tego obcego elementu”. Z kolei obcy władcy wkrótce przeistoczyli się w Słowian i całkowicie połączyli się z narodem rosyjskim, jak greccy kolonizatorzy – z narodami Wschodu<sup>12</sup>. Niemiecki historyk zwraca uwagę, że specyfika Słowian była na tyle silna, że Rurykowicze bardzo szybko stopili się z rdzenną ludnością. Także cała późniejsza historia Słowian Wschodnich wskazuje na ich odrębność; nawet dzieło Piotra Wielkiego pozostało powierzchowne, a europejskiej kulturze nigdy nie udało się przeniknąć do Rosji. Germańskiej ekspansji na Wschód zawsze towarzyszyła kontrakcja wschodniosłowiańska. Rückert nie pisze o odrębnym typie kulturowym Słowian, wyraźnie zaznacza jednak ich odmiennność, czyniąc z nich jak gdyby paralelny szereg chrześcijańskiej kultury europejskiej<sup>13</sup>.

Robert MacMaster w swoim artykule zauważył, że – podobnie jak u Daniłewskiego w *Rosji i Europie* – u Rückerta pojawiał się pogląd o szczególnej roli plebion, np. Germanie ze względu na posiadane go ducha indywidualizmu mieliby najpełniej realizować kulturę chrześcijańską. To właśnie europejski Zachód powinien ostatecznie zrealizować „uniwersalną ideę” ludzkości. Innym wielkim kulturom, takim jak: islamska, chińska, hinduska brakuje już sił, gdyż duch narodowy bardzo mocno osłabł<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Tamże, s. 236.

<sup>11</sup> H. Rückert, dz. cyt., Bd. 2, s. 505.

<sup>12</sup> И. Н. Ионов, В. М. Хачатурян, dz. cyt., 237.

<sup>13</sup> J. Diec, *Cywilizacje bez okien...*, s. 22.

<sup>14</sup> R. MacMaster, *The Question of Heinrich Rückert's Influence on Danilevskij*, „The American Slavic and East European Review” 1955, vol. XIV, February, nr 1, s. 59-66.

Siergiej Bażow wyraził pogląd, że zarzuty Sołowjowa wobec Danilewskiego były jedynie „polemiczną przesadą” i że jeżeli już szukać inspiracji wcześniejszych, to należałoby się zwrócić ku koncepcjom przyrodniczym<sup>15</sup>. Pogląd ten wydaje się uzasadniony, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że te właśnie koncepcje ukształtowały umysłowość późniejszego autora *Rosji i Europy*.

Andrzej Walicki natomiast twierdził, że „światopoglądowe założenia omawianej teorii były formułowane o wiele wcześniej. Zarówno Rückert, jak i Danilewski usystematyzowali w istocie koncepcję obiegową, bardzo charakterystyczną dla konserwatywnego romantyzmu, dla romantycznego pluralizmu i kultury *różnorodności*”<sup>16</sup>.

Wspominany wyżej myśliciel – Nikołaj Jakowlewicz Danilewski (1822-1885) – był jednym z ideologów rosyjskiego ruchu panslawistycznego<sup>17</sup>. Był przyrodnikiem, filozofem kultury, historiozofem, a przede wszystkim autorem pracy opublikowanej pod tytułem *Rosja i Europa. Pogląd na kulturowe i polityczne relacje świata słowiańskiego do germano-romańskiego* (1869)<sup>18</sup>. Rozprawa ta została opublikowana we fragmentach w czasopiśmie „Zaria” („Świt”, 1869, nr 1-6 i 8-10), a następnie w 1871 r. wydana, dzięki pomocy Nikołaja Strachowa (1852-1928), w formie książki.

Praca Danilewskiego poruszała przede wszystkim kwestię przyszłości Europy i Słowiańszczyzny w ujęciu politycznym, jak również relacji świata słowiańskiego do romano-germańskiego, zaś jego podstawa metodologiczna sięga biologicznej systematyki gatunków<sup>19</sup>.

Danilewski poprzez swoją koncepcję typów kulturowo-historycznych opartą na fakcie istnienia wielkich cywilizacji historycznych, a także na ich rozwoju na przestrzeni wieków, sprzeciwiał się powszechnemu pogładowi przedstawiającemu rozwój ludzkości jako zjawisko jednorodne kulturowo. Według Danilewskiego charakterystyczną cechą każdego z typów kulturowo-historycznych był cykliczny rozwój (prowadzący od okresu rozkwitu do nieuchronnego obumarcia każdej cywilizacji) i samoistności kultur lokalnych (nie przenikających się nawzajem)<sup>20</sup>.

Na istotę teorii typów kulturowo-historycznych (zwanych także cywilizacjami historycznymi) składają się – według Danilewskiego – dwa główne wyznaczniki. Zakłada ona, po pierwsze, istnienie w historii ludzkości pewnych ciągów cywilizacyjnych, opartych o tzw. materiał etnograficzny. Konkretny typ tworzyć może tylko grupa ludów o wspólnym pochodzeniu i posługujących się w związku z tym pokrewnymi językami: „Cywilizacja charakterystyczna dla każdego typu kulturowo-historycznego – pisał Danilewski – wtedy tylko osiąga pełnię, różnorodność i bogactwo, gdy składa się on z różnorodnych elementów etnograficznych, które nie są wchłonięte przez jedną całość polityczną, korzystając z

<sup>15</sup> С. Н. Баждов, *Философия истории Н. Я. Данилевского*, Moskwa 1997, s. 150-151.

<sup>16</sup> A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, Warszawa 1964, s. 413.

<sup>17</sup> Panslawizm – należący do czołowego składu teorii kulturologicznych 2 połowy XIX wieku – poruszał problem wzajemnych relacji świata słowiańskiego i germano-romańskiego.

<sup>18</sup> Н. Я. Данилевский, *Россия и Европа. Взгляд на культурные и политические отношения славянского мира к германо-романскому*, Sankt Petersburg 1995

<sup>19</sup> J. Diez, *Cywilizacje bez okien...*, s. 12.

<sup>20</sup> Tamże, s. 10, 14.

są wchłonięte przez jedną całość polityczną, korzystając z niepodległości, tworzą federację lub polityczny system państw<sup>21</sup>. Ciągi te wykluczają wszelkiego rodzaju dyfuzję istotnych zasad jednego typu do drugiego, chociaż przekaz osiągnięć nauki i techniki jest możliwy i pożyteczny. Nieprzenikalną strukturę typu wyznacza zespół czterech kategorii działalności: religijnej, politycznej (tj. prawnopañstwowej), kulturalnej (obejmującej także naukę, sztukę i technikę) oraz społeczno-gospodarczej<sup>22</sup>.

Drugim filarem teorii typów Danilewskiego jest wyniesione z obserwacji świata gatunków przekonanie o przemijalności formacji kulturowych<sup>23</sup>. Badacz przeniósł ów model cyklicznego rozwoju na grunt rozważań o cywilizacji: „Proces rozwoju typów kulturowo-historycznych można porównać do tych wieloletnich roślin, których okres wzrostu bywa stosunkowo długi, zaś okres rozkwitu stosunkowo krótki i wyczerpuje raz [i] na zawsze ich siłę życiową<sup>24</sup>”.

Badacz w swych poglądach dzielił ludzkość na zamknięte typy kulturowo-historyczne, sugerując, iż nie mają one jednolitych i wspólnych dziejów. W dotychczasowej historii świata Danilewski wyodrębnił dziesięć typów kulturowo-historycznych. Ostatnim z już ukształtowanych był typ germańsko-romański (czyli europejski). Typ jedenasty, słowiański, miał zostać dopiero stworzony pod przewodnictwem Rosji<sup>25</sup>. Cywilizacja słowiańska nie ukazała jak do tej pory swych możliwości przede wszystkim dlatego, że stoi w obliczu konfrontacji z Zachodem, który – w opinii Danilewskiego – przeżywa apogeum swego historycznego rozwoju.

W odróżnieniu od słowianofilów Danilewski nie potępiał podstawowych „zasad” germańsko-romańskich, nie oceniał historii europejskiej z punktu widzenia absolutnych kryteriów etycznych. Typ europejski był w jego oczach jednym z najwspanialszych typów kulturalno-historycznych, być może najdoskonalszym z dotychczasowych, zarazem jednak myśliciel potwierdzał diagnozę słowianofilów o „gniciu”, organicznym rozkładzie Europy<sup>26</sup>.

Zmierzch Europy nie dotyczy jednak Rosji i narodów słowiańskich. Rosja wraz ze Słowiańszczyzną ma szanse na osiągnięcie czteropierwiastkowego typu, realnie najbliższego ideałowi społeczeństwa. Rosja, jako kraj (zgodnie z ideologią słowianofilów i ich następców) nie należy do Europy. Świadczy o tym między innymi fakt, iż sama Europa nie uważa jej za „swoją”, odwracając się od niej. „Sam charakter Rosjan, i w ogóle Słowian – pisał Danilewski – obcy przemocy, pełen łagodności, pokory, szacunku, w najwyższym stopniu odpowiada ideałowi chrześcijaństwa. Jeśli wśród wszystkich Słowian wyłącznie naród rosyjski zdołał uformować silne państwo, to zawdzięcza to zarówno swym cechom wewnętrznym, jak też tej okoliczności, że ze względu na położenie geograficzne zajmowanych przez niego

<sup>21</sup> Н. Я. Данилевский, dz. cyt., s. 77-78.

<sup>22</sup> Tamże, s. 77-78, 400.

<sup>23</sup> J. Diec, *Danilewski i Spengler – wizjonerzy cywilizacji imperialnej*, [w:] *Cywilizacja Rosji imperialnej*, red. P. Kraszewski, Poznań 2000, s. 64.

<sup>24</sup> Н. Я. Данилевский, dz. cyt., s. 78.

<sup>25</sup> Tamże, s. 88.

<sup>26</sup> Tamże, s. 138.

krain, było mu dane przejść przez pierwsze formy swojego rozwoju w odseparowaniu od destrukcyjnego wpływu obcego życia zachodniego<sup>27</sup>.

Kwestią bardzo zajmującą był dla Danilewskiego stosunek typu romano-germańskiego do Słowiańszczyzny, która – po spełnieniu określonych warunków – stworzy kolejny typ kulturowo-historyczny. Myśliciel zaliczył do nich budowę ciała politycznego, stanowiącego federację państw zjednoczonych pod przewodnictwem Rosji i posiadających wspólną stolicę w Konstantynopolu<sup>28</sup>. Różnice pomiędzy światem germańsko-romańskim a Słowiańszczyzną dostrzega Danilewski na trzech płaszczyznach: struktury psychicznej narodów, wyznań religijnych oraz doświadczenia historycznego<sup>29</sup>.

Z punktu widzenia działalności politycznej Słowianie predestynowani byli do zbudowania stabilnego organizmu politycznego, o czym świadczy potęga Imperium Rosyjskiego w XIX w. Danilewski twierdził jednak, że aby położyć podwaliny pod przyszły rozwój Związku Wszechsłowiańskiego, należy uwzględnić prawidłowości rządzące relacją między człowiekiem a państwem. Zdaniem teoretyka w dziewiętnastowiecznej Rosji istniały trzy modele takiej relacji: 1) aktywni obywatele, 2) obojętni poddani, 3) poddani-wrogowie. Myśliciel sugerował, że Polacy stanowią element wrogi i destrukcyjny<sup>30</sup>. Umacniali oni swoje poczucie odrębności poprzez pielęgnowanie pamięci o wielkich dziejach narodu. Poglądy Danilewskiego stanowiły kwintesencję antypolskich nastrojów, wyrażając przekonanie, że Polacy, ze względu na położenie swego kraju i uległy charakter, poddali się zbyt wplywom zachodnim, tracąc słowiańską duszę i przez to doprowadzając do autodestrukcji i upadku państwowości. Polacy, jako naród buntowniczy, podkreślali wyższość swojej „pańskiej” kultury nad rosyjską, rzekomo porywczą, dziką i nieokrzesaną<sup>31</sup>. Polskie przeświadczenie o przewadze moralnej i intelektualnej nad cywilizacją rosyjskich zaborców było zapewne odpowiedzią na utratę suwerenności państwowej.

Danilewski sądził, że Związek Wszechsłowiański byłby w stanie przeciwstawić się dominacji cywilizacji zachodnioeuropejskiej, gdyż materiał etnograficzny scalający Związek Słowiański jest na tyle silny, by sprostać zadaniu stworzenia nowej cywilizacji. Problem stanowił „element wrogi” – Polacy, którzy z pewnością nie byłiby skłonni do sojuszu ze swoim potężnym wschodnim sąsiadem.

Podsumowując, należy podkreślić, że na istotę teorii typów kulturowo-historycznych składają się – zarówno u Rückerta, jak i u Danilewskiego – dwa główne wyznaczniki: po pierwsze, istnienie w historii ludzkości pewnych ciągów cywilizacyjnych, opartych na tzw. materiale etnograficznym, po drugie – rzekona-

<sup>27</sup> Tamże, s. 444.

<sup>28</sup> J. Diec, *Cywilizacje bez okien...*, s. 10.

<sup>29</sup> A. Nowak, *Teoria walki cywilizacji Mikołaja Danilewskiego*, [w] *Rosja XIX i XX wieku. Studia i szkice*, red. J. Sobczak, Olsztyn 1998, s. 66.

<sup>30</sup> J. Diec, *Cywilizacje bez okien...*, s. 95.

<sup>31</sup> J. Borkowicz, *Ambiwalencja sąsiedztwa. Rosjanie w polskich oczach – perspektywa historyczna*, [w] *Polska i Rosja. Strategiczne sprzeczności i możliwości dialogu*, red. A. Magdziak-Miszewska, Warszawa 1998, s. 12.

nie o przemijalności formacji kulturowych. Podstawowa różnica tkwi jedynie w wyborze plemienia predestynowanego do spełnienia historycznej roli<sup>32</sup>.

Niewątpliwie Danilewski w *Rosji i Europie* niektóre aspekty swego toku myślenia wyniósł z poglądów swoich poprzedników zachodnioeuropejskich jak i rodzimych (m.in. od słowianofilów). Od neapolitańskiego myśliciela Giambattisty Vico (1668-1744) i jego dzieła *Nauka nowa (La Scienza Nuova – 1723 r., wyd. pol. 1966 r.)* zapożyczył koncepcję o istnieniu stałych etapów rozwoju społecznego, czyli cykliczności tworów cywilizacyjnych; koncepcję negującą powszechność dziejów (interpretację pluralistyczną) – od Gottfrieda Wilhelma Leibniza (1646-1716). Również teoria cykliczności dziejów Heinricha Rückerta ma wiele wspólnego z teorią rosyjskiego panslawisty. Świadczy to o znakomitym przepływie wiedzy pomiędzy nurtami umysłowymi narodów europejskich.

---

<sup>32</sup> Zob. R. MacMaster, *Danilevsky. A Russian Totalitarian Philosopher*, Harvard 1967.



### Summary

#### **Theory of cyclical nature of history in the views of Heinrich Rückert and Nikolai Danilevski**

An article approaches the theory of cyclical nature of history in the views of Heinrich Rückert and Nikolai Danilevski. The essence of the theory of cultural and historical kinds, according to both thinkers, is conviction about transitoriness of cultural formations and existence of civilization types in the history of humanity. Both Rückert and Danilevski divide world history for cultural development stages in particular societies. Danilevski additionally distinguished Slavism as subsequent civilization in his conception, Slavism which would introduce new elements of development of humanity to general history.

### Резюме

#### **Теория цикличности истории во взглядах Генриха Рюккерта и Николая Данилевского**

Статья знакомит читателя с теорией цикличности истории во взглядах Генриха Рюккерта и Николая Данилевского. У обоих мыслителей на суть теории культурно-исторических типов складывается убеждение о преходящем характере культурных формаций и существовании в истории человечества цивилизационных типов. Как Рюкерт, так и Данилевский подобным образом выделяют во всеобщей истории этапы культурного развития в разных обществах. Данилевский в своей концепции дополнительно выделил славянство как очередную цивилизацию, которая могла бы привнести во всеобщую историю новые элементы развития человечества.

